

Robert KŁOSOWICZ 

Uniwersytet Jagielloński

robert.klosowicz@uj.edu.pl

PROBLEM PAŃSTW *DE FACTO* W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH W OKRESIE DEKOLONIZACJI W AFRYCE

PRZYPADEK KATANGI I KASAI POŁUDNIOWEGO¹

ABSTRACT

The Problem of *de facto* States in International Relations during the Decolonisation in Africa: The Case of Katanga and South Kasai

In modern history of Sub-Saharan Africa there have been several attempts of secession, most of which failed. Some of them were successful, such as Eritrea or South Sudan, others were close to success, such as Katanga in the Belgian Congo or Biafra in Nigeria, and some others never had any practical chances of success, such as Cabinda, aiming to separate from Angola, or South Kasai from Congo. The Republic of Congo, one of the largest countries in Sub-Saharan Africa, was the first of the independent states in this region to experience civil war and separatism. This former Belgian colony gained independence on 30 June 1960 and was plunged into an internal conflict just two weeks later. The military rebellion and the chaos that arose in the country after the declaration of independence were used by politicians from the mineral-rich Katanga and South Kasai provinces. The conflict, taking place in the realities of the Cold War and decolonisation, became an element of a larger international game between the Western world, the Eastern bloc, and non-aligned countries. Katanga is the only example so far when the international community has made an effort towards ending secession of an unrecognised state and has tried to restore state unity using military force through the United Nations.

¹ Artykuł został napisany w ramach projektu badawczego sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki (NCN) przyznanych na podstawie decyzji numer: DEC-2017/25/B/HS5/00958.

The aim of the article is to analyse the political situation and assess the chances for the real existence of Katanga and South Kasai from the nowadays perspective of 60 years after these events. In the light of the documents concerning the Congo crisis that have been disclosed in recent years, the author argues that Katanga did not gain independence because it was a product of the Cold War, but because it expressed its aspirations in the realities of the bipolar division of the world.

Keywords: foreign policy, Congo, Katanga, South Kasai, *de facto* states

Słowa kluczowe: polityka zagraniczna, Kongo, Katanga, Kasai Południowe, państwa *de facto*

Do secesji Katangi i Kasai Południowego doszło w szczególnie napiętym momencie stosunków międzynarodowych, gdyż przypadły one na szczytowy okres zimnej wojny. Większość badaczy rozpatruje secesję – jakie miały miejsce w Kongu² u progu uzyskiwania niepodległości przez to państwo – w ramach zimnej wojny i neokolonializmu³. Afrykańscy autorzy jako przyczynę secesji w Kongu szczególnie mocno podkreślali właśnie neokolonializm. Najbardziej znany spośród nich, pierwszy prezydent niepodległej Ghany Kwame Nkrumah, napisał dwie ważne pozycje, w których podejmuje problematykę neokolonializmu i secesji: *Neo-Colonialism: The Last Stage of Imperialism* oraz *Africa Must Unite*. Przekonywał w nich, że państwo poddane neokolonializmowi, choć teoretycznie niepodległe, poprzez zależność gospodarczą jest *de facto* uzależnione także politycznie, zaś afrykańskich przywódców politycznych dążących do secesji określał jako marionetki realizujące interesy byłych kolonizatorów⁴.

Jednak w ostatnim okresie pojawiają się prace, które starają się analizować problem secesji w Kongu z perspektywy dążeń do usamodzielnienia się ludności regionów Katangi czy Kasai Południowego od rządu centralnego, który nie potrafił zapanować nad chaosem w państwie po uzyskaniu niepodległości. Bardziej obiektywnie ocenia się też przywódców politycznych dążących do secesji: jako osoby, którym zależało na więcej niż własnym interesie politycznym utrzymania władzy i nie powinno im się odmawiać wizji oraz legitymacji w walce o niezależność⁵. Potwierdzają to słowa Francisca Terry'ego

² Autor używa w tekście nazwy Kongo na określenie państwa powstałego w wyniku dekolonizacji byłej kolonii belgijskiej. Obecnie państwo to nosi nazwę Demokratyczna Republika Kongo (nie mylić z obecną Republiką Kongo – dawniej Kongo-Brazzaville, była kolonią francuską).

³ J. Kent, *The Neo-colonialism of Decolonisation: Katangan Secession and the Bringing of the Cold War to the Congo*, „The Journal of Imperial and Commonwealth History” 2017, vol. 45, no. 1, s. 93-130; S.N. MacFarlane, *Intervention in Contemporary World Politics*, New York 2002, s. 41.

⁴ K. Nkrumah, *Afryka musi się zjednoczyć*, przeł. E. Danecka, Warszawa 1965, s. 225.

⁵ M. Larmer, E. Kennes, *Rethinking the Katangese Secession*, „The Journal of Imperial and Commonwealth History” 2014, vol. 42, no. 4, s. 741-761.

McNamary, który był oficerem w amerykańskim konsulacie w Elisabethville w latach 1961-1963, a także naocznym świadkiem wydarzeń w Kongu. W wywiadzie, którego udzielił Charlesowi Stuartowi Kennedy'emu w 1993, scharakteryzował Moise Czumbe jako człowieka o wielkim uroku i inteligencji. Uważał go także za dobrego lidera. *Pomysł, że był tylko tworem wpływów neokolonialnych, jest grubą przesadą i niezrozumieniem faktów. Jak u większości afrykańskich przywódców politycznych, poparcie dla niego miało charakter plemienny. Otwarcie sprzeciwiał się rządowi centralnemu*⁶.

Oczywiście obydwa podejścia nie muszą się wykluczać. Byli urzędnicy kolonialni w Katandze i Kasai Południowym oraz lobby górnicze czerpali korzyści i finansowali secesjonistycznych polityków. Politycy z kolei według klucza etnicznego mobilizowali ludność zamieszkującą południową część Katangi i Kasai Południowego, argumentując, że zyski z bogactw naturalnych tych prowincji powinny przypaść „autentycznym” mieszkańcom. Wszystkie wyżej wspomniane kwestie nie powinny oczywiście przesłaniać roli i skali zaangażowania zewnętrznego, które, jak się okazało, miało decydujący wpływ na rozwój sytuacji.

Kongo stało się jednym z symboli kolonialnego wyzysku i fatalnego zarządzania. Ta belgijska kolonia była jedną z najsłabiej rozwiniętych i najbardziej niedoinwestowanych w Afryce. Mieszkańcy nie mieli prawa swobodnego przemieszczania się, a na obszarach miejskich obowiązywała godzina policyjna. Nawet po II wojnie światowej dla ludności rodzimej dostępne były tylko szkoły podstawowe. Dopiero w 1950 po raz pierwszy zezwolono jej na wysyłanie dzieci do szkół średnich, dotychczas przeznaczonych wyłącznie dla białych osadników. Edukacja na poziomie wyższym była możliwa jedynie w seminariach duchownych; dlatego też nie powinno dziwić, że w momencie uzyskania niezależności w całym Kongu było zaledwie 30 absolwentów uniwersytetów, a największą grupę ludności wykształconej stanowili duchowni⁷. Skutkiem takiego stanu rzeczy państwo o ogromnym terytorium nie posiadało wykształconych elit, które potrafiłyby udźwignąć niepodległość, co miało katastrofalne konsekwencje w przyszłości. Pod koniec lat pięćdziesiątych XX wieku Kongo wciąż było przedsięwzięciem przynoszącym ogromne dochody. W tym czasie kolonia ta dostarczała prawie 10% światowej produkcji miedzi, 50% kobaltu i 70% diamentów przemysłowych, najbogatszymi prowincjami kolonii były zaś Katanga i Kasai⁸.

Zamieszki, jakie przetoczyły się przez Kongo, oraz aspiracje niepodległościowe mieszkańców kolonii spowodowały, że Belgowie, obawiając się wybuchu otwartego konfliktu – jak to miało miejsce w przypadku francuskiej Algierii – postanowili ustalić z elitami kongijskimi harmonogram oraz zasady przekazania władzy. W tym celu w styczniu 1960 roku odbyła się w Brukseli belgijsko-kongijska konferencja okrągłego stołu, na której doszło do porozumienia w sprawie nadania Kongu niepodległości

⁶ *Congo in Crisis: The Rise and Fall of Katangan Secession*, Association for Diplomatic Studies & Training, [online] <https://adst.org/2015/09/congo-in-crisis-the-rise-and-fall-of-katangan-secession/>, 26 IV 2024. Wszystkie tłumaczenia własne.

⁷ M. Meredith, *The State of Africa. A History of the Continent since Independence*, London 2005, s. 97.

⁸ W latach 1933-1960 Kongo belgijskie było podzielone na 6 prowincji: Katanga, Kasai, Kivu, Leopoldville, Orientale i Équateur.

i przekazania władzy krajowcom. Belgowie zaproponowali stopniowe przekazywanie władzy rozciągnięte w czasie (około czterech lat), jednak przywódcy kongijscy żądali niepodległości natychmiast. Ostatecznie sześć miesięcy później, 30 czerwca 1960 r., mieszkańcy byłej kolonii belgijskiej formalnie przejęli władzę. W wyniku pierwszych wyborów przeprowadzonych w czerwcu tegoż roku premierem państwa został Patrice Lumumba z Kongijskiego Ruchu Narodowego (*Mouvement National Congolais*, MNC), a prezydentem Joseph Kasavubu z ugrupowania Stowarzyszenie Plemienia Bakongo (*Alliance des Bas-Congos*, ABAKO)⁹.

Sytuacja w kraju wciąż jednak pozostawała napięta i niestabilna. Dwa dni po ogłoszeniu niepodległości wybuchły bunt y żołnierzy *Force Publique*, niezadowolonych z niskich płac i braku możliwości uzyskania oczekiwanego awansu. Bunt armii miał poważne konsekwencje, gdyż nie tylko pogrążył państwo w chaosie i spowodował upadek autorytetu rządu Patrice'a Lumumby, ale także wywołał panikę wśród Europejczyków zamieszkujących Kongo, co doprowadziło do masowej ewakuacji urzędników belgijskich i całkowitego załamania się aparatu administracyjnego. Rząd belgijski ogłosił, że wyśle do Konga wojsko w celu zapewnienia bezpieczeństwa swoim obywatelom¹⁰. Mimo braku zgody Lumumby na przeprowadzenie takiej interwencji, Bruksela przerzuciła do obydwu baz oddziały powietrznodesantowe. Wkrótce wojska te, liczące 10 tys. żołnierzy, przystąpiły do rozbijania armii kongijskiej¹¹.

PAŃSTWO KATANGA (*ÉTAT DU KATANGA*), 1960-1963

W tych okolicznościach, widząc szansę na uzyskanie niezależności, 11 lipca 1960 r. prowincja Katanga ogłosiła secesję od nowo powstałego państwa kongijskiego. Prezydentem został Moïse Czumbe, opowiadający się za współpracą z belgijską administracją kolonialną. Czumbe był także przywódcą Konfederacji Stowarzyszeń Plemiennych Katangi (*Confédération des Associations Tribales du Katanga*, CONAKAT), która miała charakter regionalny i współpracowała z organizacjami białych osadników oraz z największym przedsiębiorstwem Katangi, jakim była *Union Minière du Haut-Katanga* (UMHK). Czumbe w momencie ogłoszenia secesji przez Katangę oskarżył premiera Lumumbę o powiązania z komunistami i nieudolne rządy, które spowodowały chaos w państwie. Jednocześnie zwrócił się do Belgii o pomoc i uznanie międzynarodowe.

Premier Belgii, Gaston Eyskens, był początkowo zdecydowany uznać niepodległość Katangi i planował to uczynić 16 lipca, jednakże część jego współpracowników

⁹ Jako barwy narodowe widniejące na fladze przyjęto barwy flagi etiopskiej, co miało symboliczny wyraz, gdyż Etiopia była państwem afrykańskim nigdy nie skolonizowanym. Nie było to zresztą niczym szczególnym w tym okresie, gdyż taką zasadę przyjęto w wielu innych państwach afrykańskich w okresie dekolonizacji. Zob. R. Kłosowicz, J. Mormul, *Erytrea i jej wpływ na sytuację polityczną w Rogu Afryki*, Kraków 2018, s. 154.

¹⁰ Belgowie posiadali wówczas w Kongu dwie bazy wojskowe.

¹¹ M. Leśniewski, *Kongo-Katanga, 1960-1964*, [w:] *Zarys dziejów Afryki i Azji. Historia konfliktów 1869-2000. Praca zbiorowa*, red. A. Bartnicki, Warszawa 2000, s. 382.

odradzała mu podejmowanie takich kroków – w tym znający doskonale realia tego obszaru były gubernator generalny w Kongu w latach 1958-1960, Albert Schöller¹². Warto zaznaczyć, że w Katandze stacjonował wówczas liczący 6 tys. żołnierzy kontyngent belgijski, którego dowódca płk. Guy Weber stał się zaufanym doradcą Czombego i niezwłocznie przystąpił do organizacji sił zbrojnych zbuntowanej prowincji, zwanych żandarmerią katangijską¹³. Lumumba był przekonany, że secesja nastąpiła w wyniku spisku katangijsko-belgijskiego, mającego na celu podważenie niepodległości nowo powstałego państwa i oderwanie od Konga prowincji bogatej w surowce naturalne. Jego podejrzania korespondowały z faktami, gdyż w tym samym dniu, w którym Katanga ogłosiła niepodległość, w Léopoldville wylądowały belgijskie jednostki powietrzno-desantowe. W odpowiedzi na to 14 lipca Kongo zerwało stosunki dyplomatyczne z Belgią¹⁴. Zaraz po ogłoszeniu przez Katangę niepodległości UMHK w ramach wsparcia przekazała separatystycznemu rządowi Czombego 1,250 mln franków belgijskich. Duże znaczenie miało również utrzymanie przez Belgów działalności wydobywczej w kopalniach, dzięki czemu opłaty z tytułu eksploatacji finansowały siły zbrojne Katangi¹⁵.

Separatystyczne dążenia Katangi nie były nowością, bowiem prowincja ta – historycznie (królestwa Kazembe, Luba i Lunda), geograficznie (jest otoczona w 2/3 przez obszary dzisiejszej Zambii, wówczas kolonii brytyjskiej Rodezji Północnej) i gospodarczo położona w tzw. „pasie miedziowym” (złoża surowców miedzi, srebra, złota, węgla, cynku, ołowiu, kobaltu) – była bardziej związana z sąsiadującą od południa, wspomnianą już Rodezją Północną¹⁶. Także przywódcy katangijscy byli bardziej koncyliacyjnie nastawieni do byłych kolonizatorów i nie chcieli, wzorem Lumumby, zerwania wzajemnych relacji i powiązań z Belgią oraz jej spółkami przemysłowymi. Katanga zresztą od dawna prowadziła *quasi* niezależną egzystencję od reszty Konga. Biali osadnicy domagali się większej autonomii już od 1920, a nastroje separatystyczne jeszcze bardziej się wzmocniły po II wojnie światowej¹⁷.

Jak już wspomniano, Katanga była najważniejszym obszarem przemysłowym Konga. W 1906 r. powstała firma UMHK. Otrzymała ona wyłączne prawa do wydobywania miedzi w Katandze i stała się jednym z największych producentów kobaltu i miedzi na świecie oraz najważniejszym pracodawcą w prowincji¹⁸. Do głównych udziałowców należały Belgia oraz prywatne spółki belgijskie i brytyjskie¹⁹. Ponieważ 33,7%

¹² O. Boehme, *The Involvement of the Belgian Central Bank in the Katanga Secession, 1960-1963*, „African Economic History” 2005, no. 33, s. 3.

¹³ J. Langellier, *Mobutu*, przeł. G. Majcher, Warszawa 2019, s. 65, *Biografia Sławnych Ludzi*.

¹⁴ P. Calvo-coressi, *Polityka międzynarodowa 1945-2000*, przeł. W. Bolimowska-Garwacka [et al.], Warszawa 2002, s. 666-667.

¹⁵ O. Boehme, *The Involvement of...*, s. 4.

¹⁶ Wówczas Rodezja Północna wchodziła w skład brytyjskiej Federacji Rodezji i Niasy.

¹⁷ E.F. Kisangani, *Civil Wars in the Democratic Republic of Congo, 1960-2010*, London 2012, s. 38-39.

¹⁸ E. Gobbers, *Ethnic Associations in Katanga Province, the Democratic Republic of Congo. Multi-tier System, Shifting Identities and the Relativity of Autochthony*, „The Journal of Modern African Studies” 2016, vol. 54, no. 2, s. 211-236.

¹⁹ O. Boehme, *The Involvement of...*, s. 5.

dochodów Konga pochodziło ze sprzedaży miedzi wydobywanej w Katandze, była to prowincja niezmiernie ważna dla nowo powstałego państwa, ale także dla firm europejskich, które mogły utracić swoje zyski. Nie powinien zatem dziwić fakt, że politycy katangijscy praktycznie od początku secesji uzyskiwali wsparcie ze strony władz belgijskich i, nieoficjalnie, Związku Południowej Afryki (ZPA)²⁰ i Portugalii, a także międzynarodowych kompanii górniczych. Co istotne, w Katandze nie doszło do załamania się administracji, gdyż większość urzędników belgijskich została na swoich stanowiskach, czując się w prowincji relatywnie bezpiecznie w porównaniu do innych regionów Konga. Belgia też podjęła wysiłek wsparcia sił zbrojnych secesjonistów i między 11 lipca a 8 września 1960 r. przekazała Katandze ponad 100 ton broni i amunicji. 89 belgijskich oficerów służyło w przybocznej gwardii Czombego, a 326 belgijskich podoficerów i techników działało jako „ochotnicy” na rzecz rozbudowy i szkolenia sił wojskowych Katangi²¹.

Czombe starał się także jak najszybciej zbudować niezależny system monetarny, chcąc tym samym podkreślić odrębność państwową secesjonistycznej prowincji. Jednym z takich posunięć było utworzenie niezależnego od Konga Centralnego Banku Katangi i wprowadzenie własnej waluty – franka katangijskiego, którego kurs miał być równy kursowi franka belgijskiego. W tej sprawie Czombe zwrócił się do władz belgijskich, które obiecały mu wsparcie techniczne i finansowe. W wyniku tych działań 8 sierpnia 1960 został utworzony Narodowy Bank Katangi (*Banque Nationale Du Katanga*), a pierwsze banknoty z wizerunkiem Czombego na awersie zostały wyemitowane na początku 1961 r.²²

Katanga już od chwili proklamowania niezależności mogła liczyć na wsparcie niektórych państw afrykańskich oraz europejskich, które posiadały swoje interesy w Afryce. Realizujący politykę apartheidu rząd Związku Południowej Afryki wspierał secesję Katangi, a Czombe i inni jego ministrowie spotykali się z politykami południowoafrykańskimi, w tym z premierem Hendrikiem Verwoerdem, już we wrześniu 1960 r. Pretoria zaledwie kilka tygodni po proklamowaniu niepodległości przez Katangę rozważała jej międzynarodowe uznanie, jednak strony doszły do wniosku, że oficjalne poparcie Katangi przez ZPA nie będzie dobrze odebrane przez inne państwa afrykańskie ze względu na panujący w ZPA apartheid oraz masakrę w Sharpeville, która miała miejsce w marcu tego samego roku, i odbiła się szerokim echem zarówno w Afryce, jak też na świecie. Poparcie Pretorii dla Katangi miało zatem mieć charakter nieoficjalny²³. Zresztą kryzys w Kongo był bardzo umiejętnie wykorzystywany przez rząd Partii Narodowej do obrony i usprawiedliwienia ideologii apartheidu oraz mobilizowania do wspierania rządu. Wielu białych mieszkańców RPA postrzegało to, co wydarzyło się w Kongo, jako lekcję, z której należy wyciągnąć wnioski, aby w przyszłości zapobiec

²⁰ Od 1961 roku państwo to nosi nazwę Republiki Południowej Afryki.

²¹ J.M. Haskin, *The Tragic State of Congo. From Decolonization to Dictatorship*, New York 2005, s. 28.

²² O. Boehme, *The Involvement of...*, s. 4-19.

²³ L. Passemiers, *Safeguarding White Minority Power. The South African Government and the Secession of Katanga, 1960-1963*, „South African Historical Journal” 2016, vol. 68, no. 1, s. 70-91.

przemieszczaniu się dekolonizacji na południe, co zagroziłoby utrzymaniu przez nich pozycji politycznej i ekonomicznej w państwie²⁴.

Biali przywódcy Federacji Rodezji i Niasy (*The Federation of Rhodesia and Nyasaland*)²⁵ otwarcie sympatyzowali z secesjonistyczną Katangą. Jeszcze w 1958, przed uzyskaniem niepodległości przez Kongo, Europejczycy zamieszkujący Katangę wzywali do unii z Federacją Rodezji i Niasy. W działania te zaangażował się premier federacji Roy Welensky, który później także odgrywał ważną rolę w rozmowach między politykami z Katangi oraz Federacji Rodezji i Niasy. Jednak stosunki między niepodległą Katangą a Federacją opierały się głównie na powiązaniach gospodarczych. Region „pasa miedziowego” obejmował bowiem obszar przygraniczny między Rodezją Północną a Katangą, a europejski personel UMHK miał nadzieję na utrzymanie dobrych kontaktów z białymi osadnikami w Rodezji Północnej²⁶.

Wreszcie Katanga cieszyła się „zawoalowanym wsparciem” Grupy Brazzaville, złożonej z byłych kolonii francuskich, które niedawno stały się niezależne i chciały utrzymania bliskich więzi z byłym kolonizatorem. W szczególności prezydent Kongo-Brazzaville, Abbé Fulbert Youlou, z zadowoleniem przyjąłby rozpad dużego terytorialnie sąsiedniego państwa na mniejsze jednostki. Chociaż Kongo-Brazzaville nigdy nie uznało Katangi, to Youlou był konsekwentnym sojusznikiem Czumbe, którego nazywał *odważnym, inteligentnym i odpowiedzialnym przywódcą swojego narodu*²⁷.

Dobre relacje z rządem Portugalii, która zarządzała kolonią Angolą położoną tuż przy północno-zachodniej granicy Katangi, miała dla niej ogromne znaczenie, dlatego już w sierpniu 1960 r. minister spraw zagranicznych Katangi, Évariste Kimba Mutombo, udał się do Lizbony. Ówczesny premier Portugalii, António de Oliveira Salazar, był przeciwny zerwaniu się przez Portugalię swoich kolonii w Afryce, uważając je za integralną część państwa i odwołując się przy tym do narodowej dumy Portugalczyków oraz wieków kolonialnej historii. W rzeczywistości dla gospodarki Portugalii – jednego z najbiedniejszych państw ówczesnej Europy – kolonie były kluczowym źródłem dochodu, co w efekcie doprowadziło do długich i kosztownych wojen kolonialnych w Angoli (od 1961), Gwinei (od 1963) i Mozambiku (od 1964)²⁸. Portugalia, ściśle współpracując z reżimami białych mniejszości w RPA i Rodezji, starała się podtrzymywać na południu Afryki tak zwane „białe imperium”, zdecydowanie przeciwstawiając się procesowi dekolonizacji. Dlatego też Katanga mogła liczyć na wsparcie ze strony rządu Portugalii, choć było to wsparcie nieoficjalne, gdyż oficjalnie Lizbona pozostawała neutralna. Kluczowe znaczenie miało połączenie kolejowe z Angolą, przez którą przechodziły

²⁴ C. Saunders, *Decolonisation and Regional Geopolitics: South Africa and the 'Congo Crisis', 1960-1965*, „South African Historical Journal” 2020, vol. 72, no. 2, s. 350-352.

²⁵ Znana również pod nazwą Federacji Afryki Środkowej (*Central African Federation*).

²⁶ C. Hendrickx, *Tshombe's Secessionist State of Katanga. Agency Against the Odds*, „Third World Quarterly” 2021, vol. 42, no. 8, s. 1809-1828.

²⁷ D. Birmingham, *Portugal and Africa*, London 1999, s. 133-141.

²⁸ T. Hodges, *Angola. Anatomy of an Oil State*, Bloomington 2004, s. 7; J. Mormul, *Portuguese Colonial Legacy in Luso-African States – a Factor Leading to State Dysfunctionality or Favorable to Development?*, „Politeja” 2018, t. 56, nr 5, s. 47-48.

dostawy broni do Katangi, oraz transport kruszców i surowców wysyłanych z Katangi do angolskich portów na eksport, by zapłacić za broń. Możliwość korzystania z obszaru portugalskiej Angoli miała zatem fundamentalne znaczenie dla Katangi w jej przetrwaniu na samym początku secesji²⁹. Po upadku secesji to właśnie do Angoli ewakuują się oddziały katangijskiej żandarmerii, które później portugalski rząd zatrudni do zwalczania antykolonialnej partyzantki³⁰.

Dzień po ogłoszeniu secesji przez Katangę Lumumba i prezydent Kasavubu zwrócili się do sekretarza generalnego ONZ, Daga Hammarskjölda, z prośbą o militarne wsparcie rządu kongijskiego w misji utrzymania państwa w jedności. Dwa tygodnie później, 14 lipca, na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ ustanowiono Operację Organizacji Narodów Zjednoczonych w Kongu (*Opération des Nations Unies au Congo*, ONUC). Mandat misji obejmował: zapewnienie wycofania sił belgijskich z Republiki Konga, wspomaganie miejscowego rządu w utrzymaniu porządku i bezpieczeństwa oraz zapewnienie pomocy technicznej³¹.

Gdy 8 sierpnia secesję ogłosiło Kasai Południowe, stało się oczywiste, że w ślad Katangi mogą pójść kolejne prowincje, co mogło spowodować zupełny rozpad państwa kongijskiego i zwiększyć chaos. By przeciwstawić się następnym próbom separatyzmów, Rada Bezpieczeństwa ONZ 9 sierpnia wystosowała nową rezolucję nakazującą Belgii wycofanie swych wojsk z Katangi, by w ich miejsce wprowadzić oddziały „błękitnych hełmów”. W efekcie, mimo sprzeciwu Czombego, do września wojska belgijskie opuściły Katangę; zostało tam tylko ponad dwustu oficerów i żołnierzy belgijskich służących w charakterze doradców żandarmerii Katangi³². Co istotne, rezolucja ta spowodowała, że rząd belgijski przestał wierzyć w szanse Katangi na uzyskanie niepodległości³³.

Hammarskjöld odwiedził stolicę prowincji Élisabethville w sierpniu 1960 roku, częściowo po to, by nadzorować pokojowe wprowadzenie wojsk ONZ do Katangi, ale także by osobiście ocenić sytuację i spróbować negocjować z Czombem. Celowo unikał konsultacji z Lumumbą z obawy, że kongijski premier zakłóci starannie wynegocjowane w Brukseli plany zastąpienia wojsk belgijskich w Katandze siłami ONZ. Jednak wprowadzenie oddziałów misji ONUC i rozpoczęcie dialogu z Czombem rozwścieczyło Lumumbę, który oskarżył sekretarza generalnego o ignorowanie jego rządu. Lumumba bowiem postrzegał siły ONZ jako środek, dzięki któremu mógłby militarnie zakończyć secesję³⁴.

²⁹ C. Gonze, *Katanga Secession. The New Colonialism*, „Africa Today” 1962, vol. 9, no. 1, [online] <http://www.jstor.org/stable/4184284>, 26 IV 2024, s. 6; D. Van Reybrouck, *Kongo. Opowieść o zrujnowanym kraju*, przeł. J. Jędryas, Warszawa 2016, s. 403.

³⁰ A. Malaquias, *Rebels and Robbers. Violence in Post-Colonial Angola*, Stockholm 2007, s. 57, 215; J. Zumbach, *Ostatnia walka. Moje życie jako lotnika, przemytnika i poszukiwacza przygód*, przeł. R. Witkowski, Warszawa 2007, s. 246-247, 282-283.

³¹ *United Nations Security Council Resolution 143 (1960)*, 14 VII 1960, s. 2, [online] <https://www.un.org/depts/dhl/dag/docs/sres143ef.pdf>, 6 VI 2022.

³² M. Leśniewski, *Kongo-Katanga...*, s. 384.

³³ O. Boehme, *The Involvement of...*, s. 3.

³⁴ A. O'Malley, *‘What an Awful Body the UN Have Become!’ Anglo-American–UN Relations during the Congo Crisis, February–December 1961*, „Journal of Transatlantic Studies” 2016, vol. 14, no. 1.

Niedługo potem niezadowolony z działań militarnych ONZ zdesperowany Lumumba zwrócił się do USA o pomoc w transporcie wojska, którego zadaniem miało być stłumienie secesji, jednak kiedy spotkał się z odmową, skierował prośbę do ZSRR, który z kolei odpowiedział pozytywnie i przysłał samoloty transportowe, broń, żywność, materiały medyczne oraz ciężarówki w celu przewozu kongijskich żołnierzy do Katangi. Posunięcia Lumumby umocniły w Waszyngtonie przekonanie, że jest on politykiem proradzieckim, co doprowadziło do decyzji o włączeniu się w powstrzymywanie rozprzestrzeniania się wpływów Moskwy w Kongu oraz odsunięciu Lumumby od władzy we współpracy z Belgami. Dla USA powtórka z Kuby – kiedy w wyniku rewolucji z 1959 r. do władzy doszli prokomunistyczni partyzanci z Fidelem Castro na czele – była nie do zaakceptowania. Za zgodą prezydenta Dwighta Eisenhowera dyrektor CIA Allen Dulles w sierpniu 1960 roku przesłał depezę do placówki CIA w Léopoldville. Jej treść brzmiała: *Dochodzimy do wniosku, że jego usunięcie musi być pierwszorzędym celem i w obecnych warunkach powinno być priorytetem naszej tajnej akcji*³⁵.

Jednocześnie trwała wewnętrzna rywalizacja w łonie rządu Konga, a główny konflikt przebiegał na linii prezydent Joseph Kasavubu i premier Patrice Lumumba. We wrześniu tegoż roku szef sztabu rządowej armii kongijskiej, pułkownik Joseph Mobutu, obalił premiera Lumumbę, a w styczniu 1961 r. rozkazał, by przetransportować go jako więźnia do Katangi, gdzie został zamordowany. Śmierć Lumumby wywołała wstrząs na arenie międzynarodowej, co spowodowało radykalizację bardziej do tej pory neutralnych członków bloku afroazjatyckiego, którzy natychmiast potępilli rolę Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i ONZ. Stało się to w wyniku rosnącej presji na Stany Zjednoczone, aby podjęły jakieś zdecydowane kroki w celu wsparcia wysiłków ONZ w Kongu. W telegramie ambasadora amerykańskiego w Brukseli, Williama Burdena, podkreślono wagę wypracowania spójnego stanowiska w tej sprawie, gdyż według niego jednostronne działanie Belgii poza ramami ogólnej polityki Zachodu może zniszczyć pozycję zarówno Belgii, jak też państw zachodnich w ONZ i Afryce. Konstatował, że *sytuacja ta jest po części wynikiem próżni stworzonej przez brak sformułowania jasnej i skutecznej polityki USA w odpowiedzi na kryzys w Kongu*³⁶.

Korespondencja ta wyraźnie pokazuje, że USA nie chciały utracić twarzy wśród państw niezaangażowanych, szczególnie w szczytowym okresie zimnowojennej rywalizacji, jaki państwa zachodnie prowadziły z ZSRR i blokiem wschodnim. Dlatego też nie powinno dziwić, że nowo wybrany prezydent USA, John Kennedy, już w pierwszych dniach swojego urzędowania w Białym Domu, 1 lutego 1961 r. zatwierdził zrewidowaną politykę USA wobec Konga, której trzy główne elementy to: nowy mandat dla ONUC, który zwiększyłby ich uprawnienia w zakresie kontrolowania wszystkich elementów wojskowych w Kongu, przywrócenie funkcjonującego rządu w Léopoldville

³⁵ P. Duignan, L.H. Gann, *The United States and Africa. A History*, London 1984, s. 290; S.R. Weissman, *What Really Happened in Congo. The CIA, the Murder of Lumumba, and the Rise of Mobutu*, „Foreign Affairs” 2014, s. 14-15.

³⁶ *Telegram from the Embassy in Belgium to the Department of State*, Brussels, 23 I 1961, „Foreign Relations of the United States, 1961-1963”, vol. XX, 22; A. O'Malley, *What an Awful Body the UN Have Become!!*...

oraz zwiększenie prób zablokowania pomocy z zewnątrz dla ruchów separatystycznych. Niezależnie jednak od wysiłków podejmowanych przez Stany Zjednoczone sytuacja zaczęła wymykać się spod kontroli, gdy blok afroazjatycki przedstawił własny projekt rezolucji wzywającej do przyznania wojskom ONZ prawa do użycia siły, aby zapobiec wybuchowi wojny domowej³⁷.

Tymczasem sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld, działając na podstawie artykułu 99 Karty Narodów Zjednoczonych, zwrócił się do Rady Bezpieczeństwa o udzielenie Kongu pomocy technicznej oraz rozważenie przywrócenia prawa i ładu w tym państwie. Rada Bezpieczeństwa ONZ upoważniła go do wysłania pomocy wojskowej rządowi kongijskiemu z zastrzeżeniem, że oddziały ONZ mogą używać siły tylko w obronie własnej. 21 lutego 1961 Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję 161 rozszerzającą mandat ONUC o działania w zakresie utrzymania integralności terytorialnej i politycznej Konga, zapobieżenia możliwości wybuchu wojny domowej i zapewnienia, że wszelkie obce siły wojskowe zostaną wycofane z jego terytorium. Rezolucja, przyzwalająca *de facto* na interwencję zbrojną w Katandze, spowodowała opuszczenie zbuntowanej prowincji przez większość Europejczyków oraz wojsko belgijskie³⁸. Jednocześnie w marcu rząd Konga zaproponował secesjonistom wprowadzenie autonomii dla prowincji w zamian za zrezygnowanie z walki o niepodległość. Propozycja ta została przez Katangę odrzucona, co skutkowało rozpoczęciem działań zbrojnych na przełomie lipca i sierpnia. Rząd Katangi podjął zdecydowane działania, by powiększyć liczebność oddziałów żandarmerii, a także rozpoczął rekrutację najemników.

W początkowych walkach wojska ONZ ponosiły klęski w starciach z siłami katan-gijskimi. Wpływ na to miało słabsze uzbrojenie i wyszkolenie wojsk ONZ. Szczególnie dotkliwy był brak wsparcia lotniczego. Na dodatek w nocy 18 września 1961 sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld poniósł śmierć wraz z innymi członkami delegacji ONZ w katastrofie lotniczej na terytorium brytyjskiego protektoratu Północnej Rodezji. Hammarskjöld odbywał podróż w celu spotkania z Czombem, by wynegocjować rozejm w toczącym się konflikcie³⁹. Jego następca, Sithu U Thant, podjął bardziej zdecydowane działania mające na celu jak najszybsze zakończenie secesji Katangi. By to umożliwić, 24 listopada 1961 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ rezolucją 169 rozszerzyła uprawnienia sił międzynarodowych do użycia siły. Ponadto autorzy rezolucji w zdecydowany sposób odmówili władzom Katangi prawa do samostanowienia: *Ubolewając nad każdą akcją zbrojną w opozycji do legalnych władz Republiki Konga, konkretnie poprzez działania secesjonistyczne i akcje zbrojne obecnie prowadzone przez władze prowincji Katangi z pomocą zasobów zewnętrznych i zagranicznych najemników, i całkowicie odrzucając roszczenia wysuwane przez Katangę do bycia „suwerennym, niezależnym*

³⁷ S.R. Weissman, *American Foreign Policy...*, s. 142.

³⁸ *United Nations Security Council Resolution 161 (1961)*, 21 II 1961, [online] <https://www.refworld.org/docid/3b00f2bcl.html>, 16 VI 2022; *United Nations Operation in the Congo*, [online] https://www.unic.un.org/pl/misje_pokojowe/onuc.php, 26 IV 2024.

³⁹ E. Aksu, *The United Nations, Intra-State Peacekeeping and Normative Change*, Manchester–New York 2003, s. 118.

*narodem*⁴⁰. W rezolucji 169 widać wyraźną zmianę w podejściu do sytuacji wewnętrznej w Kongu i zadań ONZ, które przechodzą z misji utrzymania pokoju do misji wymuszenia pokoju. W nowym świetle stawia też Katangę, której secesję uznawano za istotę problemu, a nie Belgię, jak to miało miejsce wcześniej. Bardzo zdecydowanie odniesiono się też do kwestii wszelkich secesji w Kongu, stając na stanowisku obrony integralności państwa, którego rząd centralny miał być jedynym podmiotem i partnerem dla ONZ reprezentującej społeczność międzynarodową. W ten sposób Rada Bezpieczeństwa wydała werdykt w sprawie rozwiązania politycznego dotyczącego secesji Katangi i dalszych losów tej prowincji. Katanga miała pozostać częścią Konga⁴¹.

W związku z nową sytuacją ONZ w szybkim tempie rozbudowywała swoje siły militarne w Katandze, a kontyngenty z Etiopii, Indii i Szwecji zostały w końcu wzmocnione komponentem lotniczym. Kluczowe znaczenie miało wsparcie USA, którego lotnictwo pomogło w transporcie żołnierzy ONZ do Katangi, dzięki czemu wojska te mogły przejść do kontrataku w połowie grudnia 1961 r., zmuszając Czombe do powrotu do stołu rokowań. Na mocy porozumienia podpisanego 20 grudnia w Kitonie Czombe uznawał jedność Konga i władzę rządu centralnego. Wkrótce jednak pojawiły się komplikacje, gdyż Czombe grał na zwłokę, nie chcąc ratyfikować podpisanego porozumienia. Sytuację tę dobrze oddaje korespondencja między Departamentem Stanu USA a ambasadą Stanów Zjednoczonych w Belgii.

Z telegramu wynika, że Waszyngton był zaniepokojony tym, że Czombe wydawał się nadal nie być przekonany o absolutnej konieczności realizacji porozumienia z Kitony i że po powrocie do Élisabethville mógł ulec presji swoich doradców, aby się z niego wycofać. Ewidentnie prowadził grę polegającą na opóźnianiu wdrożenia porozumienia; argumentował, iż dokument ten wymaga ratyfikacji przez rząd Katangi. Obawiano się, że kruchy rozejm między siłami ONZ i Katangą może się wkrótce załamać i łatwo doprowadzić do wznowienia walk zbrojnych: *uważamy, że konieczne jest uświadomienie Czombemu, że obecne stanowisko ONZ wobec Katangi jest popierane przez większość światowej opinii i nie pozostawia mu innej alternatywy, jak tylko doprowadzenie negocjacji do pomyślnego zakończenia. W szczególności Czombe musi zdać sobie sprawę z tego, że ONZ jest obecnie w stanie skutecznie izolować ekonomicznie Katangę od reszty świata i że jeśli przeciągnie negocjacje z Adoulą, jego sytuacja gospodarcza i finansowa tylko ulegnie pogorszeniu*⁴². Stany Zjednoczone podjęły także działania dyplomatyczne wobec Belgii, naciskając na rząd tego państwa, aby wymusił na Czombem realizację porozumienia z Kitony⁴³. Ostatecznie porozumienie to do niczego nie doprowadziło. Czombe liczył, że z powodów finansowych ONZ wycofa się z Konga, co umożliwi przetrwanie Katandze. Praktycznie cały rok 1962 prowadzone były próby

⁴⁰ *United Nations Security Council Resolution 169 (1961)*, 24 XI 1961, [online] <https://digitallibrary.un.org/record/112133>, 20 VI 2022.

⁴¹ E. Aksu, *The United Nations...*, s. 119.

⁴² *Telegram from the Department of State to the Embassy in Belgium*, Washington, 21 XII 1961, „Foreign Relations of the United States, 1961–1963”, vol. XX, Congo Crisis, Document 178.

⁴³ *Tamże*.

dypłomatycznego rozwiązania konfliktu, które nie przyniosły większych rezultatów. Najbliżej osiągnięcia tego celu wydawało się być w połowie sierpnia 1962 r., gdy ONZ zaaprobowało plan „porozumienia narodowego”, na mocy którego miano wprowadzić w Kongu federalną konstytucję, a dochody z kopalń znajdujących się na obszarze Katangi dzielić po równo pomiędzy rząd centralny i prowincję. Porozumienie obejmowało także unię walutową i zunifikowanie wojsk katangijskich z oddziałami kongijskimi. Jednak i ten plan nie wszedł w życie ze względu na obstrukcję Czombego⁴⁴.

W grudniu 1962 r. było już jasne, że dalsze rokowania nie przyniosą rezultatów i rozstrzygnięcie musi nastąpić na drodze militarnej konfrontacji. 28 grudnia siły ONZ rozpoczęły operację „Grandslam”, decydując się na przeprowadzenie ostatecznej ofensywy. 15 stycznia 1963 siły ONZ zajęły Élisabethville, co *de facto* oznaczało koniec secesji Katangi. Wycofanie wojsk ONZ z terytorium Konga nastąpiło latem 1964, gdy ostatnie oddziały ONUC opuściły to państwo. Czombe i wszyscy jego ministrowie pozostali w Katandze po zakończeniu działań wojennych. Co więcej, były przywódca secesji obiecał w imieniu CONAKAT wsparcie dla ponownego zjednoczenia Konga. W połowie roku 1963 decyzją rządu centralnego sześć dużych prowincji z czasów kolonialnych zostało podzielonych na 21 *provincettes*, które w zamierzeniu miały lepiej odzwierciedlać podział etniczny. Katangę podzielono na trzy prowincje o nazwach: Katanga Wschodnia (*Katanga Oriental*), *Lualaba* oraz Katanga Północna (*Nord-Katanga*). Czombe co prawda protestował przeciwko „bałkanizacji” prowincji, ale podjął współpracę z władzami centralnymi⁴⁵.

Wkrótce jednak doszło do ponownego konfliktu Czombego, tym razem z liderem *Association Générale des Baluba du Katanga* (BALUBAKAT), Jasonem Sendwe, politykiem z północy Katangi, który doprowadził do walk na tle etnicznym w Jadotville. W następnym miesiącu żołnierze armii kongijskiej zajęli rezydencję Czombego pod zarzutem utrzymywania przez niego prywatnej milicji. W ręce rządu centralnego dostały się dokumenty ujawniające jego kontakty z zagranicznymi najemnikami. Obawiając się aresztowania, Czombe w czerwcu 1963 r. uciekł do Paryża. Następnie osiedlił się w Madrycie w Hiszpanii, skąd wraz z innymi dowódcami katangijskimi opracowywał plany powrotu do władzy.

AUTONOMICZNE PAŃSTWO KASAI POŁUDNIOWE (SUD-KASAI), 1960-1962

Jeszcze przed ogłoszeniem przez Republikę Konga niepodległości (czerwiec 1960 r.) kroki w kierunku uzyskania szerokiej autonomii podjęła sąsiadująca z Katangą prowincja Kasai Południowego, bogata w złoża surowców mineralnych, głównie diamentów⁴⁶. Początkowo Kasai Południowe oficjalnie dążyło jedynie do osiągnięcia szerokiej au-

⁴⁴ M. Leśniewski, *Kongo-Katanga...*, s. 387-388.

⁴⁵ D. Van Reybrouck, *Kongo...*, s. 411-412.

⁴⁶ Prowincja Kasai Południowy do połowy lat 70. XX w. miała 1/3 udziału w światowym wydobyciu diamentów.

tonomii, licząc, że zawirowania w Kongu związane ze świeżo uzyskaną niepodległością, a następnie secesja Katangi pomogą mu uzyskać cel, jakim finalnie byłaby pełna niezależność. Czekano więc na rozwój wypadków w Kongu i Katandze. W przeciwieństwie do Katangi Kasai Południowe nie ogłosiło jednak wprost pełnej niezależności od Republiki Konga. Przypominało to raczej samowładne samorządy w prowincji; tytuł „państwa autonomicznego” został też nieprzypadkowo wybrany, gdyż miał sprawiać wrażenie, że secesja nie była odrzuceniem suwerenności Konga. W praktyce Kasai Południowe miało znacznie większą niezależność niż zwykła prowincja i podjęte kroki były faktycznym odłączeniem się od Konga. Jego deputowani początkowo odmówili zasiadania w parlamencie kongijskim w Léopoldville. Nie przekazywano także podatków do budżetu centralnego Konga.

Przywódca i główny orędownik Kasai Południowego, Albert Kalonji, który przed dekolonizacją reprezentował frakcję ruchu nacjonalistycznego Narodowy Ruch Konga – Kalonji (*Mouvement National Congolais-Kalonji*, MNC-K), wykorzystywał napięcia etniczne między własną grupą etniczną Baluba a Lulua, aby stworzyć państwo w południowo-wschodniej części regionu Kasai, zamieszkanego w zdecydowanej większości przez ludność Baluba. Udało mu się uzyskać szerokie poparcie lokalnych wodzów. Na arenie międzynarodowej przedstawiał secesję jako rezultat prześladowań i nieudolności rządu kongijskiego w dostatecznej ochronie ludu Baluba w pozostałej części Konga.

Antagonizm pomiędzy grupami etnicznymi zaczął znacząco narastać w grudniu 1957 r., kiedy Baluba wygrali wybory municypalne w Luluaoburgu (dzisiaj Kananga). Z kolei Lulua wygrali wybory do prowincjonalnego parlamentu w 1959 r. Relacje pomiędzy nimi stały się kryzysowe w momencie, gdy lokalna administracja zaproponowała przesiedlenie rolników Baluba z ziem Lulua na ich rdzenne terytoria w Kasai Południowym. Wywołało to ostry konflikt w połowie października 1959 r. Rząd centralny wysłał zespół w celu doprowadzenia do uspokojenia sytuacji i zażegnania konfliktu, które miało nastąpić na zaimprowizowanej konferencji z przedstawicielami obu zwalczanych grup etnicznych. Na konferencji padła sugestia, by około 100 tys. rolników Baluba wróciło na swe rodzime ziemie w Kasai Południowym. Chociaż część z nich faktycznie się do niej zastosowała, nie zakończyło to konfliktu. Kalonji był rozczarowany wsparciem rządu centralnego dla Lulua. Było ono w pewnym sensie wynikiem sojuszu politycznego na użytek walki wyborczej między Lumumbą reprezentującym MNC a Lulua, którzy go wspierali⁴⁷.

Gdy w całym Kongu Belgijskim wybuchły zamieszki, które doprowadziły do chaosu, 9 sierpnia 1960 r. proklamowano Autonomiczne Państwo Kasai Południowego ze stolicą w Bakwandze. Kalonji został prezydentem, ogłaszając secesję od Konga i wzywając do powrotu do swojej „ojczyzny” Baluba mieszkających w pozostałej części Konga. Podobnie jak Katanga, również i Kasai Południowe po ogłoszeniu niepodległości wspierane było przez obce mocarstwa, zwłaszcza Belgię, i finansowane przez *Société Minière du Bécéka*, które tak jak w przypadku UMHK stanowiło część *Société Générale*

⁴⁷ L. Ndikumana, F.K. Emizet, *The Economics of Civil War. The Case of Democratic Republic of Congo*, [w:] *Understanding Civil War. Africa. Evidence and Analysis*, red. P. Collier, N. Sambanis, Washington 2005, s. 67-68.

*de Belgique*⁴⁸. Spółka zależna *De Beers* także była mocno zainteresowana diamentowym biznesem wydobywczym w prowincji Kasai. We wrześniu 1960 roku doszło nawet do rozmowy Harry'ego Oppenheimera, południowoafrykańskiego biznesmena – założyciela *Anglo American Company* zajmującej się szeroko rozumianym wydobywaniem diamentów – z przedstawicielami rządu Kasai Południowego, którzy poprosili go o wsparcie secesji⁴⁹.

Próba secesji Kasai Południowego miała zatem podłoże nie tylko ekonomiczne i etniczne, ale także ideologiczne, ponieważ przewodzący jej Albert Kalonji skonfliktował się z Patrice Lumumbą co do przyszłego ustroju państwa. Lumumba opowiadał się za silną władzą centralną, a Kalonji chciał federacji, w której prowincje w granicach etnicznych miałyby szeroką autonomię. Nie można także pominąć kwestii związanych z inspiracjami Belgów, którzy chcieli zabezpieczyć bogate w diamenty obszary Kasai (*Société internationale forestière et minière du Congo*). Dawni kolonizatorzy w nowej sytuacji politycznej związanej z dekolonizacją Konga postanowili realizować swe interesy w ramach federalnej struktury państwa kongijskiego, przy słabym rządzie centralnym. Warto także zaznaczyć, że Czombe popierał inicjatywę tej secesji i nawet rozważał utworzenie razem z Kalonjim konfederacji Katangi i Kasai Południowego. Stanowiły one łącznie jedną czwartą powierzchni terytorium Konga, a do tego zdecydowanie najbogatszą w surowce mineralne⁵⁰.

Dnia 12 kwietnia 1961 r. Kasai Południowe zostało proklamowane królestwem, a Albert Kalonji ogłoszony królem jako Albert I. Było to nawiązanie do Królestwa Baluba z początku XVI w., które następnie podbiły plemiona Basonge. Odrodziło się ok. 1585 r., ale pod koniec XIX w. zostało podbite przez Belgów i włączone do ich kolonii Konga Belgijskiego. Wkrótce po ogłoszeniu secesji doszło do pierwszych walk wojsk Kasai Południowego z armią kongijską. Starciom zbrojnym towarzyszyły masakry popełniane przez wojsko kongijskie na ludności cywilnej. Przyjmuje się, że podjęta przez wojska kongijskie ekspedycja do Kasai Południowego zakończyła się masakrą 3 tysięcy osób z ludu Baluba oraz ucieczką około 250 tysięcy. Sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld nazwał działania wojsk kongijskich *jednym z najjaskrawszych przypadków pogwałcenia podstawowych praw człowieka, mającym znamiona zbrodni ludobójstwa*⁵¹. Pod koniec roku 1962 Kasai Południowe na powrót włączono do Demokratycznej Republiki Konga⁵².

Kasai Południowe dążyło do uzyskania pełnej niezależności i jedynie z powodów taktycznych nie zdecydowało się na oficjalne zerwanie więzów z Kongiem. Wszystkie jego działania polityczne – jak też te dotyczące sfery symbolicznej, typu: nawiązanie do historycznego Królestwa Baluba – pokazują, że były to dążenia nakierowane na stworzenie

⁴⁸ G. Vanthemsche, *Belgium and the Congo, 1885-1980*, Cambridge 2012, s. 244.

⁴⁹ R. Pfister, *Apartheid South Africa and African States. From Pariah to Middle Power, 1961-1994*, London 2005, s. 35.

⁵⁰ D. Van Reybrouck, *Kongo...*, s. 39-391.

⁵¹ *Tamże*, s. 391.

⁵² *Democratic Republic of the Congo*, Encyclopedia Britannica, [online] <https://www.britannica.com/place/Democratic-Republic-of-the-Congo>, 20 V 2022.

niezależnego państwa ludności z etnicznej grupy Baluba. Decyzje ONZ, wspieranego przez państwa afrykańskie, ruch państw niezaangażowanych oraz USA, a także klęska separatystów w Katandze przypieczętowały jednak również i los Kasai Południowego.

Mimo że Kasai Południowe nie ogłosiło formalnej deklaracji niepodległości, może być rozpatrywane w kategoriach państwa *de facto* – zwłaszcza że robimy to w przypadku takich podmiotów jak Tajwan czy Region Kurdystanu w Iraku, które zdecydowały się na identyczny ruch. W tej sytuacji brak formalnej deklaracji może być strategiczną próbą zwiększenia pola manewru i perspektywy wsparcia międzynarodowego. Takie rozważania były widoczne w Abchazji, która formalnie ogłosiła niepodległość w 1999 r., mimo że była państwem *de facto* od 1993 r. Erytrea również ogłosiła niepodległość dopiero w 1993 r. po zakończeniu referendum niepodległościowego, choć faktycznie była niezależna od 1991 r.⁵³

PODSUMOWANIE

Kryzys w Kongu oraz secesje Katangi i Kasai Południowego miały poważne reperkusje na arenie międzynarodowej. To, że konflikt wpisywał się w logikę zimnej wojny na linii Wschód-Zachód, jest oczywistością, jednak podziały poszły dalej i dotknęły także państw Zachodu. Szczególne pęknięcia nastąpiły na linii USA–Belgia oraz USA–Wielka Brytania.

Od momentu secesji Katangi do lutego 1961 roku Wielka Brytania ścierała się ze Stanami Zjednoczonymi na forum ONZ w kwestii dostarczania brytyjskiego uzbrojenia siłom ONZ prowadzącym kampanię wojskową przeciwko Katandze. Przy tej okazji ujawniły się podziały, które pokazały odmienne podejście do dekolonizacji w Afryce oraz do sposobu, w jaki powinna przebiegać operacja ONUC. Brytyjska odmowa rozważenia użycia siły w celu zakończenia secesji Katangi była konsekwencją chęci ochrony brytyjskich interesów gospodarczych w prowincji, a także wpływu firmy *Tanganyika Concessions* (TC) na Partię Konserwatywną będącą wówczas u władzy. Szczególnie poruszyło to torysów z Salisbury, którzy poparli Roya Welensky'ego, białego premiera Federacji Rodezji i Nyasalandu, który był głęboko przekonany, że secesja prowincji Katangi od reszty Konga będzie korzystna dla brytyjskich interesów w regionie. Wielka Brytania miała również kilka znaczących inwestycji w firmie TC, której przypadało 14,5% udziałów w belgijskiej spółce UMHK kontrolującej większość zasobów Konga. Oprócz interesów biznesowych firm takich jak Shell i Unilever Katanga odgrywała niezmiernie istotną rolę także dla pasa miedziowego w Afryce Środkowej, który rozciągał się na granicy Rodezji Północnej⁵⁴.

Dla Stanów Zjednoczonych Konga było ważne nie tylko z powodu narastającej wrogości w relacjach z ZSRR, ale także dlatego, że Katanga stanowiła źródło uranu wykorzystywanego w amerykańskim programie energii atomowej. Ponadto w 1959

⁵³ *Unrecognized States in the International System*, red. N. Caspersen, G. Stansfield, London–New York 2011, s. 4.

⁵⁴ A. O'Malley, *'What an Awful Body the UN Have Become!!'*...

roku Kongo jako całość wyprodukowało 69% światowych diamentów przemysłowych i 49% kobaltu. Dla Waszyngtonu najbardziej liczyło się jednak to, aby zasobna w surowce była kolonia belgijska nie znalazła się w orbicie wpływów komunistów i bloku wschodniego. W tym celu USA starały się pozyskać część państw z tzw. ruchu państw niezaangażowanych i tym samym dystansowały się od byłych potęg kolonialnych i ich interesów. Tak więc debata, która rozpętała się wokół działań ONUC, spowodowała poważną różnicę zdań w świecie Zachodu. Kiedy 13 lipca 1960 r. Hammarskjöld po raz pierwszy przedstawił sprawę interwencji w Kongu Radzie Bezpieczeństwa ONZ, zarówno Wielka Brytania, jak i Francja wstrzymały się od głosu za uchwałą nakazującą interwencję. Stanowiło to jawny kontrast z wyraźnym poparciem, jakiego Stany Zjednoczone udzieliły ONUC. Po zakończeniu misji podsekretarz stanu USA ds. Afryki Gerhard Mennen Williams wskazał sześć kluczowych czynników leżących u podstaw sprzeciwu USA wobec niepodległości Katangi:

- 1) pod kolonialnymi rządami belgijskimi Katanga zawsze była integralną częścią Konga;
- 2) secesja zakłóciłaby rozwój gospodarczy Konga, pozbawiając go najbogatszej surowcowo prowincji;
- 3) chociaż Czombe był antykomunistą, inni kongijski liderzy o antykomunistycznych poglądach wyrażali chęć współpracy z Zachodem;
- 4) gdyby Katanga uzyskała niezależność w wyniku secesji, inne regiony też mogłyby pójść w jej ślady, co z kolei doprowadziłoby do chaosu w Kongu, a w konsekwencji stałoby się ułatwieniem dla komunistycznej interwencji w tym rozległym państwie;
- 5) szybkie rozwiązanie problemu secesji Katangi wzmacniało zdolność rządu centralnego w Léopoldville do walki z komunistami z secesjonistycznego ruchu Stanleyville, kierowanego przez prosowieckiego polityka Antoine Gizengę;
- 6) aby wzmocnić pozycję USA w oczach państw niezaangażowanych, głównie w Afryce i Azji, Waszyngton musiał przeciwstawić się próbom secesji Katangi, które większość przywódców państw Afryki i Azji uważała za działania zachodniego neokolonializmu.

Zresztą wrażliwość nowo powstałych państw w kwestii suwerenności, ze szczególnym uwzględnieniem integralności terytorialnej i niezależności politycznej, stawiała się w tym okresie coraz bardziej widoczna w dyskusjach na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ. W konsekwencji dążenia niepodległościowe Katangi – dodatkowo wspierane przez Belgię, rządy apartheidu w RPA i państwa kolonialne – nie miały szans uzyskać ani zrozumienia, ani wsparcia ze strony społeczności międzynarodowej reprezentowanej przez ONZ⁵⁵. Nie bez znaczenia był też fakt „nowego rozdania gospodarczego” w dekolonizowanej Afryce, szczególnie jeśli chodzi o tak bogate w surowce prowincje jak Katanga. Kongo jawiło się amerykańskim decydom jako obszar, w którym kapitał amerykański będzie miał łatwiejszy dostęp do złóż w dużym niepodległym państwie, gdzie, podobnie jak na przełomie XIX i XX wieku w Chinach, można by zastosować swoistą odmianę polityki otwartych drzwi⁵⁶.

⁵⁵ E. Aksu, *The United Nations...*, s. 120.

⁵⁶ R. Kłosowicz, *Documents and Readings in American History. From the Colonies to the End of the Nineteenth Century*, Kraków 2005, s. 162-164.

Kongo zapłaciło bardzo wysoką cenę za chaos, jaki towarzyszył pierwszym miesiącom niepodległości. W kolejnych latach kraj był areną starć zbrojnych zwalczających się frakcji, eskapad najemników, masakr ludności cywilnej, co doprowadziło do uchodźstwa setek tysięcy ludzi. W 1964 r. we wschodniej części kraju wybuchły bunt na ogromną skalę. Praktycznie w ciągu kilku dni rząd w Léopoldville stracił kontrolę nad połową terytorium państwowego. To tam powstała Ludowa Republika Kongo, utworzona przez byłych zwolenników Lumumby. Rewolucjoniści często w okrutny sposób zabijali każdego, kogo uznali za wroga. W egzekucjach zginęło wówczas około 20 tys. osób, głównie nauczycieli i urzędników. By zapobiec nieuchronnemu rozpadowi państwa, USA i Belgia udzieliły DRK poważnego wsparcia militarnego i finansowego. Oblicza się, że w rebelii trwającej do 1965 r. zginęło około miliona mieszkańców Kongo⁵⁷.

Operacja ONUC stała się jedną z najbardziej kontrowersyjnych operacji pokojowych ONZ w historii. Uczestniczył w niej personel wojskowy w liczbie 93 tys. osób z 34 państw⁵⁸. Koszty całej operacji wyniosły ponad 400 mln dolarów, wywołując poważny kryzys finansowy w ONZ⁵⁹.

Epizod związany z próbą uzyskania niezależności przez Katangę i Kasai Południowe miał wpływ na ład regionalny w Afryce i podejście do kwestii samostanowienia w okresie po drugiej fali dekolonizacji. Przykłady secesjonizmu Katangi i Kasai Południowego w pewnym sensie skłoniły Organizację Jedności Afrykańskiej (OJA) do utrwalenia granic kolonialnych jako jedynej prawowitej podstawy państw postkolonialnych w 1963 r.⁶⁰ Znamienne, że już 13 lipca 1964 r. ministrowie spraw zagranicznych państw członkowskich OJA – którzy rozpoczęli właśnie przygotowania do obrad II Konferencji OJA w Kairze, trwających od 17 do 21 lipca – powiadomili depeszą prezydenta Kongo Josepha Kasavubu, że nie życzą sobie, by w składzie delegacji kongijskiej znajdował się premier Moise Czumbe, który to po upadku secesji Katangi, oraz rezygnacji swojego poprzednika Cyrille'a Adouli, dopiero od miesiąca piastował ten urząd. Ostatecznie na konferencję nie przybył żaden przedstawiciel Kongo-Léopoldville. Jak słusznie zauważa Józef Chałasiński, na uwagę zasługuje moralna ocena, a raczej dyskwalifikacja działań Czombego związana z jego próbami podjęcia secesji. W tym sensie przedstawiciele prawie wszystkich niepodległych państw afrykańskich opowiedzieli się po stronie zamordowanego premiera Lumumby, a więc przeciwko Czombemu. Jasnym jest, że był to wyraźny głos przeciwko secesjonizmowi, dlatego na konferencji uchwalono rezolucję, że państwa członkowskie zobowiązują się do respektowania tych granic, które istniały w momencie uzyskiwania niepodległości⁶¹.

⁵⁷ M. Meredith, *The State of Africa...*, s. 114-115.

⁵⁸ E.W. Lefever, *Uncertain Mandate: Politics of the U.N. Congo Operation*, Baltimore 1967, s. 3.

⁵⁹ E. Aksu, *The United Nations...*, s. 100.

⁶⁰ C. Hendrickx, *Tshombe's Secessionist State of Katanga...*

⁶¹ J. Chałasiński, *Organizacja jedności Afryki i kryzys kongijski*, „Przegląd Socjologiczny / Sociological Review” 1965, t. 19, nr 1, [online] https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Przegląd_Socjologiczny_Sociological_Review/Przegląd_Socjologiczny_Sociological_Review-r1965-t19-n1/Przegląd_Socjologiczny_Sociological_Review-r1965-t19-n1-s33-60/Przegląd_Socjologiczny_Sociological_Review-r1965-t19-n1-s33-60.pdf, 26 IV 2024, s. 38-39.

Podstawą *uti possidetis* były art. III ust. 3 Karty Organizacji Jedności Afrykańskiej „Poszanowanie suwerenności i integralności terytorialnej każdego państwa oraz jego niezbywalne prawo do niezależnej egzystencji z 1963 r.”⁶² oraz rezolucja „Spory graniczne między państwami afrykańskimi” (*Border Disputes Among African States*), przyjęta przez Zgromadzenie Szefów Państw i Rządów OJA na posiedzeniu w Kairze w 1964, o następującej treści: *Biorąc pod uwagę, że problemy graniczne stanowią poważny i trwały czynnik niezgody; świadomi istnienia pozaafrykańskich manewrów mających na celu działania wywołujące podziały wśród państw afrykańskich; biorąc ponadto pod uwagę, że granice państw afrykańskich w dniu uzyskania przez nie niezależności stanowią namacalną rzeczywistość; przywołując powołanie w trakcie II Sesji Zwyczajnej Rady Komitetu Jedenastu, której zadaniem jest dalsze przestudiowanie wszelkich środków mogących służyć na rzecz wzmocnienia jedności afrykańskiej; (...) przypominając ponadto, że wszystkie państwa członkowskie zobowiązały się na mocy Karty Organizacji Jedności Afrykańskiej, aby skrupulatnie przestrzegać wszystkich zasad określonych w ustępie 3 artykułu III Karty Organizacji Jedności Afrykańskiej, (...) wszystkie państwa członkowskie zobowiązują się do poszanowania granic, jakie istniały w momencie osiągnięcia niepodległości*⁶³. Nie dziwi zatem, że właśnie deklaracja kairska z 1964 roku, głosząca zasadę integralności terytorialnej, jest wskazywana jako źródło akceptacji *uti possidetis* w regionie afrykańskim.

Trzeba zaznaczyć, że i przed przyjęciem deklaracji zgłaszano różne propozycje ustalenia granic w oparciu o kryteria historyczne i etniczne. Deklaracji tej od początku sprzeciwiały się też dwa państwa, Maroko i Somalia, które zgłaszały roszczenia terytorialne i powoływały się na ustalenia konferencji panafrkańskiej w Akrze. Otrzymała się ona w 1958 r. W jej trakcie liderzy ośmiu państw afrykańskich oświadczyli, że *sztuczne granice ustanowione przez imperialistów i dzielące ludy afrykańskie działają na szkodę Afrykanów i powinny być zniesione lub poprawione*⁶⁴. Zresztą należy wspomnieć, że nie wszystkie kolonie stały się niepodległymi państwami: brytyjski Somaliland został włączony do Somalii w 1960, Zanzibar połączył się z Tanganiką w 1964, tworząc Zjednoczoną Republikę Tanzanii, a Erytreę włączono do Etiopii w 1992, czyli jeszcze przed procesem dekolonizacji w Afryce⁶⁵.

*

Dlaczego secesja Katangi się nie powiodła, choć z perspektywy czasu można odnieść wrażenie, że w pewnym momencie miała szansę na niezależność? Złożyło się na to kilka czynników. Po pierwsze, konflikt kongijski rozgrywał się w okresie podziałów

⁶² *The Organization of African Unity Charter*, 25 V 1963, Addis Abeba, [online] http://www.africa-union.org/root/au/Documents/Treaties/text/OAU_Charter_1963.pdf, 26 IV 2024.

⁶³ *Border Disputes Among African States*, The assembly of Heads of State and Government meeting in its First Ordinary Session in Cairo, UAR, 17-21 VII 1964, [online] https://archives.au.int/bitstream/handle/123456789/1092/AfricanBorderDisputes_E.pdf?sequence=1&isAllowed=y, 4 VI 2022.

⁶⁴ T. Srogosz, *Charakter prawny uti possidetis w prawie międzynarodowym*, „Państwo i Prawo” 2011, nr 6, s. 70-71.

⁶⁵ R. Kłosowicz, J. Mormul, *Erytrea i jej wpływ...*, s. 39-41.

zimnowojennych pomiędzy światem Zachodu z USA na czele a blokiem państw komunistycznych z ZSRR w roli głównej – trzecim aktorem zimnowojennej sceny był z kolei ruch państw niezaangażowanych, w którym ważną rolę odgrywał premier Indii Jawaharlal Nehru, a także przywódcy państw afrykańskich, tacy jak: Kwame Nkrumah (Ghana), Ahmad Ben Bella (Algieria) czy Gamal Abdel Naser (Egipt). Do tego dochodzi aspekt dekolonizacji Afryki. W okresie pięciu lat (1960-1964) niepodległość uzyskało 29 państw afrykańskich. Na fali entuzjazmu związanego z wyzwoleniem się z jarzma kolonializmu bardzo mocno podkreślano zasadę jedności, a każda próba separatyzmu była odbierana jako nieczysta zakulisowa sprawka imperialistów. Zresztą z tej postawy oraz z doświadczeń związanych z wojną domową w Kongu oraz secesją Katangi i Kasai Południowego zrodziła się idea, by przyjąć zasadę *uti possidetis iuris*, co miało gwarantować nienaruszalność granic nowo powstałych państw i zapobiegać konfliktom między nimi. Z perspektywy lat wydaje się, że Katanga nie uzyskała niepodległości nie dlatego, że była produktem zimnej wojny, ale dlatego że wyraziła swe aspiracje w realiach bipolarnego podziału świata, co przypadło na szczytowy okres dekolonizacji.

Za kolejną przeszkodę można uznać samą osobę przywódcy separatystycznej prowincji. Moise Czumbe był uważany w dużej mierze za belgijską marionetkę, a Katanga pod jego przywództwem za „enklawę białego człowieka”, kontrolowaną głównie przez UMHK oraz TC. Zresztą o Czombie nie najlepsze zdanie mieli nawet pracujący dla niego zwerbowani najemnicy, którzy zarzucali mu bezideowość i praktyki korupcyjne⁶⁶. W 1969 roku kenijski uczyony Ali Mazrui scharakteryzował go jako zręcznego polityka, którego problemem była postawa etyczna⁶⁷. Katanga nie cieszyła się więc wsparciem innych państw afrykańskich. Bardzo duże znaczenie miało również zaangażowanie ONZ w przywrócenie jedności państwa, a także polityka Waszyngtonu – USA postawiło na Mobutu, uznając, że będzie on lojalnym sojusznikiem, który nie dopuści do przejęcia władzy przez komunistów w Kongo⁶⁸. Dlatego też Waszyngton nie był zainteresowany ewentualną secesją, przekonany, że za pośrednictwem Mobutu całe Kongo wraz z jego bogactwami naturalnymi znajdzie się pod kontrolą świata Zachodu.

Osobną kwestię stanowiła niekompetencja wojskowych wyższego szczebla⁶⁹. Nie lepiej wyglądała sprawa morale i wyszkolenia katangijskich oddziałów żandarmerii. Oddział elitarny w zamyśle formacji katangijskich strzelców spadochronowych istniał tylko na papierze, gdyż służący w nim żołnierze nie przeszli szkolenia ze spadochronem. W armii katangijskiej nie było oficerów, funkcje te pełnili biali najemnicy. Niskie morale oddziałów przejawiało się w przeprowadzaniu masakr ludności cywilnej podczas przymusowego poboru rekruta w wioskach oraz dezercje na dużą skalę w trakcie walk z oddziałami ONZ. Przywódcy polityczni Katangi utracili też zaufanie lokalnej

⁶⁶ K. Nkrumah, *Afryka musi się zjednoczyć*, s. 225; J. Zumbach, *Ostatnia walka...*, s. 247.

⁶⁷ C. Hendrickx, *Tshombe's Secessionist State of Katanga...*

⁶⁸ S.R. Weissman, *What Really Happened in Congo...*, s. 14-24.

⁶⁹ J. Zumbach, *Ostatnia walka...*, s. 259.

ludności⁷⁰. Na to nakładała się korupcja: pieniądze przeznaczone na zakup uzbrojenia dla wojska były defraudowane i znikwały na prywatnych kontach w Europie. Nie powinien zatem dziwić fakt, że w obliczu poważnej ofensywy ONZ armia katangijska w praktyce się rozpadła, a walki nie trwały nawet miesiąca. Tymczasem wojska ONZ były coraz liczniejsze i lepiej uzbrojone⁷¹.

Katanga jest jedynym jak dotychczas przykładem, aby społeczność międzynarodowa uczyniła wysiłek względem państwa nieuznanego w celu zakończenia secesji i przywrócenia jedności państwa, przy użyciu siły militarnej za pośrednictwem ONZ. 40 lat później część społeczności międzynarodowej reprezentowanej przez NATO podjęła działania militarne przeciw Serbii w obronie Kosowa, czyli w obronie państwa nieuznanego⁷².

*

Demokratyczna Republika Konga jest sztandarowym przykładem państwa postkolonialnego, które o mało nie rozpadło się zaraz po powstaniu, ale tak naprawdę nigdy nie powinno w ogóle zaistnieć. Jak słusznie zauważyli W. Zartman i W. Reno, niepodległość Konga była rezultatem rozpadu wcześniejszych struktur państwa (kolonialnego)⁷³. Jednym słowem Kongo stało się u swych początków państwem w stanie upadku, zanim w ogóle zaczęło funkcjonować⁷⁴. Tego typu sytuacje powtórzyły się w najnowszej historii Afryki choćby za sprawą Sudanu Południowego, co także dało wyraźny sygnał społeczności międzynarodowej, jak postrzegać ruchy secesjonistyczne i państwa nieuznawane.

Obszarowo to drugie co do wielkości państwo afrykańskie jest większe niż Francja, Niemcy i Hiszpania razem wzięte. Zamieszkuje je około 250 grup etnicznych. Granice Konga są, jak w większości państw afrykańskich, wynikiem sztucznego podziału powstałego na słynnej konferencji berlińskiej w latach 1884-1885, zwanej też kongijską⁷⁵. Państwo to od całych dziesięcioleci pogrążone jest w permanentnym kryzysie. Mimo że w ostatnich latach walki osłabły, konflikt, jaki się przez nie przetoczył, zwany też „afrykańską wojną światową”, pozostaje najkrwawszym konfliktem afrykańskim w historii. W dużym stopniu stanowił on konsekwencję polityki zagranicznej Mobutu, który opowiedział się po stronie rządu odpowiedzialnego za ludobójstwo

⁷⁰ *Tamże*, s. 304-305.

⁷¹ *Tamże*, s. 246-247.

⁷² L. Anderson, *Reintegrating Unrecognized States. Internationalizing Frozen Conflicts*, [w:] *Unrecognized States in the International System...*, s. 191.

⁷³ W. Zartman, *Introduction: Posing the Problem of State Collapse*, [w:] *Collapsed States: The Disintegration and Restoration of Legitimate Authority*, red. W. Zartman, Colorado 1995; W. Reno, *Congo. From State Collapse to 'Absolutism', to State Failure*, „Third World Quarterly” 2006, vol. 27, no. 1, s. 43-56.

⁷⁴ R. Kłosowicz, *The Problem of Bad Governance as a Determinant of State Dysfunctionality in Sub-Saharan Africa*, „Politeja” 2018, t. 56, nr 5, s. 11-12.

⁷⁵ C. Kabemba, *The Democratic Republic of Congo*, [w:] *Big African States*, red. C. Clapham, J. Herbst, G. Mills, Johannesburg 2001, s. 97-99.

Tutsi w Rwandzie. Po upadku Mobutu państwo pogrążyło się w chaosie wojny domowej, a spuścizna tych rządów odbija się na jego kondycji do dnia dzisiejszego⁷⁶. Nieprzypadkowo na terytorium tym ma miejsce największa obecnie Misja Stabilizacyjna ONZ w Demokratycznej Republice Konga (*Mission de l'Organisation des Nations Unies pour la stabilisation en RD Congo*, MONUSCO)⁷⁷. Jak zauważa Tim Marshall: *misja ONZ jest konieczna, aby zapobiec wybuchowi kolejnej wojny. Jej celem nie jest ponowne złączenie elementów układanki, gdyż nigdy wcześniej nie stanowiła całości. Chodzi jedynie o to, aby utrzymać jej części w separacji, aż znajdzie się rozsądny i pokojowy sposób na to, by na nowo je zjednoczyć*⁷⁸.

BIBLIOGRAFIA

Dokumenty

Border Disputes Among African States, The assembly of Heads of State and Government meeting in its First Ordinary Session in Cairo, UAR, 17-21 VII 1964, [online] https://archives.au.int/bitstream/handle/123456789/1092/AfricanBorderDisputes_E.pdf?sequence=1&isAllowed=y.

Mission de l'Organisation des Nations Unies pour la stabilisation en RD Congo, [online] <https://monusco.unmissions.org/en>.

The Organization of African Unity Charter, 25 V 1963, Addis Abeba, [online] http://www.afri-ca-union.org/root/au/Documents/Treaties/text/OAU_Charter_1963.pdf.

Telegram from the Department of State to the Embassy in Belgium, Washington, 21 XII 1961, „Foreign Relations of the United States, 1961–1963”, vol. XX, Congo Crisis, Document 178.

Telegram from the Embassy in Belgium to the Department of State, Brussels, 23 I 1961, „Foreign Relations of the United States, 1961–1963”, vol. XX, 22.

United Nations Security Council Resolution 143 (1960), 14 VII 1960, [online] <https://www.un.org/depts/dhl/dag/docs/sres143ef.pdf>.

United Nations Security Council Resolution 161 (1961), 21 II 1961, [online] <https://www.refworld.org/docid/3b00f2bc1c.html>.

United Nations Security Council Resolution 169 (1961), 24 XI 1961, [online] <https://digitallibrary.un.org/record/112133>.

United Nations Operation in the Congo, [online] https://www.unic.un.org/pl/misje_pokojowe/onuc.php.

⁷⁶ R. Kłosowicz, *The Problem of Bad Governance...*, s. 11.

⁷⁷ *Mission de l'Organisation des Nations Unies pour la stabilisation en RD Congo*, [online] <https://monusco.unmissions.org/en>, 26 IV 2024.

⁷⁸ T. Marshall, *Więżniowie geografii. Czyli wszystko, co chciałbyś wiedzieć o globalnej polityce*, przeł. F. Filipowski, Poznań 2017, s. 168-171.

Opracowania

- Aksu E., *The United Nations, Intra-State Peacekeeping and Normative Change*, Manchester–New York 2003, <https://doi.org/10.7228/manchester/9780719067488.001.0001>.
- Anderson L., *Reintegrating Unrecognized States. Internationalizing Frozen Conflicts*, [w:] *Unrecognized States in the International System*, red. N. Caspersen, G. Stansfield, London–New York 2011.
- Birmingham D., *Portugal and Africa*, London 1999.
- Boehme O., *The Involvement of the Belgian Central Bank in the Katanga Secession, 1960-1963*, „African Economic History” 2005, no. 33.
- Calvocoressi P., *Polityka międzynarodowa 1945-2000*, przeł. W. Bolimowska-Garwacka [et al.], Warszawa 2002.
- Chałasiński J., *Organizacja jedności Afryki i kryzys kongijski*, „Przegląd Socjologiczny / Sociological Review” 1965, t. 19, nr 1, [online] https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Przegląd_Socjologiczny_Sociological_Review/Przegląd_Socjologiczny_Sociological_Review-r1965-t19-n1/Przegląd_Socjologiczny_Sociological_Review-r1965-t19-n1-s33-60/Przegląd_Socjologiczny_Sociological_Review-r1965-t19-n1-s33-60.pdf.
- Congo in Crisis. The Rise and Fall of Katangan Secession*, Association for Diplomatic Studies & Training, [online] <https://adst.org/2015/09/congo-in-crisis-the-rise-and-fall-of-katanga-secession/>.
- Democratic Republic of the Congo*, Encyclopedia Britannica, [online] <https://www.britannica.com/place/Democratic-Republic-of-the-Congo>.
- Duignan P., Gann L.H., *The United States and Africa. A History*, London 1984.
- Gobbers E., *Ethnic Associations in Katanga Province, the Democratic Republic of Congo. Multi-tier System, Shifting Identities and the Relativity of Autochthony*, „The Journal of Modern African Studies” 2016, vol. 54, no. 2, <https://doi.org/10.1017/S0022278X16000185>.
- Gonze C., *Katanga Secession. The New Colonialism*, „Africa Today” 1962, vol. 9, no. 1, [online] <http://www.jstor.org/stable/4184284>.
- Haskin J.M., *The Tragic State of Congo. From Decolonization to Dictatorship*, New York 2005.
- Hendrickx C., *Tshombe's Secessionist State of Katanga. Agency Against the Odds*, „Third World Quarterly” 2021, vol. 42, no. 8, <https://doi.org/10.1080/01436597.2021.1920832>.
- Hodges T., *Angola. Anatomy of an Oil State*, Bloomington 2004.
- Kabemba C., *The Democratic Republic of Congo*, [w:] *Big African States*, red. C. Clapham, J. Herbst, G. Mills, Johannesburg 2001.
- Kent J., *The Neo-colonialism of Decolonisation. Katangan Secession and the Bringing of the Cold War to the Congo*, „The Journal of Imperial and Commonwealth History” 2017, vol. 45, no. 1, <https://doi.org/10.1080/03086534.2016.1262644>.
- Kisangani E.F., *Civil Wars in the Democratic Republic of Congo, 1960-2010*, London 2012.
- Kłosowicz R., *Documents and Readings in American History. From the Colonies to the End of the Nineteenth Century*, Kraków 2005.
- Kłosowicz R., *The Problem of Bad Governance as a Determinant of State Dysfunctionality in Sub-Saharan Africa*, „Politeja” 2018, t. 56, nr 5, <https://doi.org/10.12797/Politeja.15.2018.56.02>.
- Kłosowicz R., Mormul J., *Erytrea i jej wpływ na sytuację polityczną w Rogu Afryki*, Kraków 2018.

- Langellier J., *Mobutu*, przeł. G. Majcher, Warszawa 2019, *Biografie Sławnych Ludzi*.
- Larmer M., Kennes E., *Rethinking the Katangese Secession*, „The Journal of Imperial and Commonwealth History” 2014, vol. 42, no. 4, <https://doi.org/10.1080/03086534.2014.894716>.
- Lefever E.W., *Uncertain Mandate: Politics of the U.N. Congo Operation*, Baltimore 1967.
- Leśniewski M., *Kongo-Katanga, 1960-1964*, [w:] *Zarys dziejów Afryki i Azji. Historia konfliktów 1869-2000. Praca zbiorowa*, red. A. Bartnicki, Warszawa 2000.
- MacFarlane S.N., *Intervention in Contemporary World Politics*, New York 2002.
- Malaquias A., *Rebels and Robbers. Violence in Post-Colonial Angola*, Stockholm 2007.
- Marshall T., *Więźniowie geografii. Czyli wszystko, co chciałbyś wiedzieć o globalnej polityce*, przeł. F. Filipowski, Poznań 2017.
- Meredith M., *The State of Africa. A History of the Continent since Independence*, London 2005.
- Mormul J., *Portuguese Colonial Legacy in Luso-African States – a Factor Leading to State Dysfunctionality or Favorable to Development?*, „Politeja” 2018, t. 56, nr 5, <https://doi.org/10.12797/Politeja.15.2018.56.04>.
- Ndikumana L., Emizet F.K., *The Economics of Civil War. The Case of the Democratic Republic of Congo*, [w:] *Understanding Civil War. Africa. Evidence and Analysis*, red. P. Collier, N. Sambanis, Washington 2005.
- Nkrumah K., *Afryka musi się zjednoczyć*, przeł. E. Danecka, Warszawa 1965.
- O'Malley A., *‘What an Awful Body the UN Have Become!’ Anglo-American–UN Relations During the Congo Crisis, February–December 1961*, „Journal of Transatlantic Studies” 2016, vol. 14, no. 1, [online] <https://doi.org/10.1080/14794012.2015.1125164>.
- Passemiers L., *Safeguarding White Minority Power: The South African Government and the Secession of Katanga, 1960-1963*, „South African Historical Journal” 2016, vol. 68, no. 1, <https://doi.org/10.1080/02582473.2015.1118882>.
- Pfister R., *Apartheid South Africa and African States. From Pariah to Middle Power, 1961-1994*, London 2005.
- Reno W., *Congo. From State Collapse to ‘Absolutism’, to State Failure*, „Third World Quarterly” 2006, vol. 27, no. 1, <https://doi.org/10.1080/01436590500368867>.
- Saunders C., *Decolonisation and Regional Geopolitics: South Africa and the ‘Congo Crisis’, 1960-1965*, „South African Historical Journal” 2020, vol. 72, no. 2, <https://doi.org/10.1080/02582473.2020.1774639>.
- Srogosz T., *Charakter prawny uti possidetis w prawie międzynarodowym*, „Państwo i Prawo” 2011, nr 6.
- Unrecognized States in the International System*, red. N. Caspersen, G. Stansfield, London–New York 2011.
- Van Reybrouck D., *Kongo. Opowieść o zrujnowanym kraju*, przeł. J. Jędryas, Warszawa 2016.
- Vanthemse G., *Belgium and the Congo, 1885-1980*, Cambridge 2012.
- Weissman S.R., *What Really Happened in Congo. The CIA, the Murder of Lumumba, and the Rise of Mobutu*, „Foreign Affairs” 2014.
- Zartman W., *Introduction: Posing the Problem of State Collapse*, [w:] *Collapsed States: The Disintegration and Restoration of Legitimate Authority*, red. W. Zartman, Colorado 1995.
- Zumbach J., *Ostatnia walka. Moje życie jako lotnika, przemytnika i poszukiwacza przygód*, przeł. R. Witkowski, Warszawa 2007.

Robert KŁOSOWICZ – prof. dr hab., badacz stosunków międzynarodowych, afrykanista, zatrudniony w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dyrektor Jagiellońskiego Centrum Badań Afrykani-
stycznych. Specjalizuje się w badaniach nad zagadnieniami bezpieczeństwa między-
narodowego i konfliktami zbrojnymi, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki
dysfunkcyjności państw i państw *de facto*. W sferze jego zainteresowań znajduje się tak-
że problematyka stosunków międzynarodowych w Afryce. Autor ośmiu monografii
oraz ośmiu prac zbiorowych wydanych pod jego redakcją. Prowadził badania terenowe
w ponad 20 państwach afrykańskich.